

Tranzyt Wenus

6 czerwca 2012

Ostatni raz w życiu!

Na czym polega zjawisko tranzytu? Planeta Wenus będzie widoczna na tle jasnej tarczy Słońca przez 2-3 godziny tuż po wschodzie Słońca. **To bardzo rzadkie zjawisko** — następne zdarzy się dopiero w 2117 r.!

Chroń oczy! Nigdy nie patrz bezpośrednio na Słońce gołym okiem ani przez jakikolwiek przyrząd optyczny (lornetkę, teleskop, lunetę, aparat fotograficzny itp.). Wzrok możesz stracić **na zawsze** w ułamku sekundy — to nie żart!

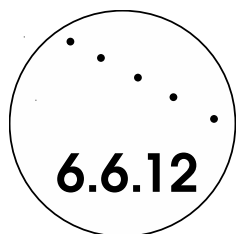
Jak obserwować Słońce? Zajrzyj tutaj: www.skroc.pl/wenus2012

Co mam zrobić? Oto krótki rozkład jazdy:

- Nastaw budzik na czas, zanim Słońce pokaże się na niebie. W różnych miastach Słońce wschodzi o różnej porze — na Dolnym Śląsku ok. 4:40. Dla innych miejsc można to sprawdzić tutaj: www.skroc.pl/wschod
- Znajdź Słońce na niebie
- Korzystając ze wskazówek bezpiecznej obserwacji Słońca znajdź małą czarną kropkę na słonecznej tarczy — **to Wenus!**
- Zjawisko zakończy się tuż przed 7 rano — **nie przegap go!**



www.przenosneplanetarium.pl



Czy wiesz, że...

Tranzyty Wenus (przejścia planety na tle tarczy Słońca) to zjawiska **bardzo rzadkie**. Przez ostatnie 400 lat, czyli od chwili wynalezienia teleskopu, było tylko 8 takich zdarzeń — łącznie z nadchodzącym 6 czerwca 2012 r. Wykorzystywano je przede wszystkim do dokładnego określenia odległości Ziemi od Słońca, a w rezultacie do zmierzenia całego Układu Słonecznego. Było to jedno z największych wyzwań ówczesnej astronomii.

Mało kto wie, że wyprawa kpt. Jamesa Cook'a na wyspę Tahiti w celu obserwacji tranzytu Wenus w 1769 r. przyniosła efekt w postaci odkrycia Australii (wcześniejsze wyprawy portugalskie i holenderskie uznały Australię za mało interesujący cel, przez co można było „odnaleźć” ją ponownie).

Dzisiaj tranzyt Wenus to ciekawostka, możliwość powtórzenia dawnych obserwacji i świadomość oglądania zjawiska, którego nie zobaczy obecne i następne pokolenie Ziemi. Choćby dlatego warto skierować wzrok na Słońce 6 czerwca o poranku, oczywiście pamiętając o ochronie oczu.

Wenus przechodząca na tle tarczy słonecznej powoduje minimalny spadek jasności Słońca — bardzo mały, ale możliwy do zmierzenia. **Podobnego zjawiska używa się obecnie do poszukiwania planet krążących wokół innych gwiazd.** Kosmiczny teleskop Kepler (nazwany tak od znanego astronoma z przełomu XVI i XVII w.) śledzi dziesiątki tysięcy gwiazd, szukając nieznacznych spadków ich jasności, spowodowanych przestaniem ich przez krążące wokół tych gwiazd planety.

Podobna zasada rządzi zaćmieniami Słońca przez Księżyc. Różnica polega tylko na wielkości Księżyca i Wenus na niebie. Tarcza Księżyca jest taka sama jak tarcza Słońca, dlatego od czasu do czasu może on zastonić Słońce całkowicie lub częściowo. Wenus jest znacznie dalej niż Księżyc, dlatego na niebie wydaje się mniejsza i przestania mały ułamek tarczy słonecznej.